

Aleksander Smoliński

Kirlibaba 1915



Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Szczecinie



Szczecin 2022

Największe bitwy Legionów Polskich 1914–1916



Odznaka 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich
(Muzeum Narodowe w Krakowie/*domena publiczna*)

Aleksander Smoliński
Kirlibaba 1915



Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2022

Tekst:
prof. dr hab. Aleksander Smoliński

Koordynator serii:
dr Przemysław Benken

Redakcja, korekta:
Ewa Pankanin

Projekt graficzny i skład:
Rajmund Dopierała

Publikacja w wersji elektronicznej

Ikonografia:

- Ilustrowana Kronika Legionów Polskich 1914–1918, Kraków 1936
- Muzeum Narodowe w Krakowie
- Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie
- Zbiory Aleksandra Smolińskiego
- Domena publiczna

Zdjęcie na okładce i stronie tytułowej:
Obraz Jana Skotnickiego „Posterunek w Karpatach”
(Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie)

Zdjęcie na odwrocie okładki:
Karabinek Mannlicher wz. 1895
(Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie)



© Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2022



Pocztówka z epoki
przedstawiająca
Kirlibabę
(domena publiczna)

Wprowadzenie

Niezwykle zacięte walki w Karpatach Wschodnich toczono na przełomie 1914 i 1915 r. pomiędzy nacierającą szerokim frontem Armią Rosyjską¹ a broniącą się wówczas na tym obszarze Cesarsko-Królewską Armią Austro-Węgierską należą do najkrwawszych starć pierwszego etapu Wielkiej Wojny, czyli I wojny światowej. Ich stawką było bowiem potencjalne dotarcie Rosjan na żyzną nizinę węgierską, co w znaczący sposób mogło przyczynić się do ich ostatecznego sukcesu operacyjnego w trwającej wówczas kampanii zimowej, czyli do ewentualnego wyeliminowania Austro-Węgień z dalszego etapu tych zmagania lub chociażby znaczącego ich osłabienia².

- 1 Termin „Armia Rosyjska” (Русская Армия), który był wówczas nazwą własną, będzie pisany przez autora wielką literą. Podobnie czynili zresztą, i nadal czynią, historycy rosyjscy – zob. choćby: Военный энциклопедический словарь. Редакционная коллегия, Москва 2002, s. 1342–1345, a także: Хрестоматия по русской военной истории. Составил Л.Г. Безкровный, Москва 1947; А.А. Керсновский, История Русской Армии, Москва 1999.
- 2 Obszerniej zob. chociażby: J. Dąbrowski, Wielka Wojna 1914–1918 z 1256 ilustracjami, 24 tablicami rotograwiurowymi i 76 mapami, t. 1, Oświęcim 2015; J. Pajewski, Pierwsza wojna światowa 1914–1918, Warszawa 2014; J. Cichowicz, Szkic strategiczny wojny 1914–1918, t. 2: Okres od 1 (14) września do 14 (28) listopada 1914 roku. Bitwa augustowska, operacja warszawsko-dębska, krakowska i łódzka, operacje w Galicji i Karpatach, operacja chyrowska, przekład M. Gembara, Oświęcim 2015, a także: A. Olejko, Karpacka wojna trzech cesarzy. Z działań wojennych I wojny światowej na lądzie i w powietrzu, Rzeszów 2014.

Nie należy też zapominać, że walki te toczyły się w niezwykle trudnym, górskim terenie, o ograniczonych możliwościach komunikacyjnych, co w znaczący sposób komplikowało prowadzenie operacji wojskowych. Kolejnym ważnym czynnikiem były też ówczesne, trudne, warunki atmosferyczne, mianowicie bardzo niskie temperatury – szczególnie nocą – oraz obfite opady śniegu połączone z silnym wiatrem, które również w znaczący sposób utrudniały zarówno operacje bojowe, jak i wszelkie inne towarzyszące im działania, jak choćby zaopatrzenie walczących wojsk w amunicję, żywność i furaż dla koni oraz innych zwierząt pociągowych. Te same czynniki niezwykle komplikowały także ewakuację rannych i chorych z pola walki na tyły. Wszystko to spowodowało, że ten etap zmagania Armii Rosyjskiej z wojskami austro-węgierskimi, w tym również z oddziałami należącymi do II Brygady Legionów Polskich często nazywany był „piekłem Karpat”³.

W wyniku tych niezwykle krwawych operacji obydwie walczące wówczas w Karpatach Wschodnich armie poniosły znaczące straty w ludziach, mianowicie w zabitych i zaginionych bez wieści, a także w rannych, kontuzjowanych i chorych. Wśród tych ostatnich bardzo duży procent stanowili żołnierze z odmrożonymi kończynami oraz takimi częściami twarzy, jak uszy czy nosy. Poza tym wielu z nich chorowało na silne przeziębienia, które często zamieniały się w niezwykle wówczas trudne do leczenia⁴ zapalenia oskrzeli bądź płuc⁵.

3 Szerzej zob. choćby: B. Merwin, *Legiony w boju 1914. II Brygada w Karpatach*, t. 1, Kraków 1915; *idem*, *Legiony w Karpatach 1914*, Wiedeń 1915; *Przewodnik historyczno-turystyczny po Gorganach i Czarnohorze. Szlakiem II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich*, red. J. Moszczeński, Warszawa 1937; S. Czerep, *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 1991 (drugie wydanie: Warszawa 2007); T. Dudek, *Karpacka kampania Legionów Polskich 1914–1915*, Warszawa 2020 oraz: P. Waingertner, *Żelazna Karpacka. II Brygada Legionów Polskich w fotografii*, Łódź 2003; J. Skłodowski, *Rzeczpospolita Rafałowska. Na szlaku II Brygady Legionów Polskich w Karpatach*, Warszawa 2009.

4 Nie znano bowiem wtedy jeszcze antybiotyków, np. penicyliny – zob. choćby: S. Wojtkowiak, J. Talar, W. Majewski, F. Piotrowski, *Zarys dziejów wojskowej służby zdrowia*, Warszawa 1974. Poza tym zob. także: M. Dutkiewicz, *Służba zdrowia Legionów Polskich w latach 1914–1917*, Piotrków Trybunalski 2009.

5 Poza częścią wcześniej oraz dalej cytowanej literatury zob. także: И.Н. Постунов, *Русский фронт первой мировой войны*, Москва 1976; J. Bator, *Wojna galicyjska. Działania wojenne*



Legionowa kuchnia polowa (domena publiczna)



Legioniści przy ognisku (domena publiczna)

Przebieg walk pod Kirlibabą

Legiony Polskie są najbardziej znaną polską formacją zbrojną okresu Wielkiej Wojny, czyli I wojny światowej. Jednak udział części z nich w działaniach zbrojnych, które w końcu 1914 r. i na początku 1915 r. toczyły się w Karpatach Wschodnich, nadal kryje sporo ważnych i koniecznych do rozwiązania problemów badawczych. Nie inaczej jest też w przypadku nieco dziś zapomnianego starcia pod Kirlibabą⁶.

Kirlibaba (rum. Cârlibaba)⁷ to miejscowość w Karpatach Wschodnich (obecnie Rumunia) leżąca nad rzeką Górną Bystrzycą, gdzie w dniach od 18 do 23 stycznia 1915 r. miały miejsce walki II Brygady Legionów Polskich⁸ z oddziałami rosyjskimi, od likwidacji których zależały losy

austro-węgierskiej ofensywy planowanej w Karpatach na drugą połowę stycznia tego roku⁹.

Pod koniec pierwszej dekady stycznia II Brygada dotarła w rejon Alp Rodniańskich. W tym samym czasie po okresie roztopów powróciła zima z mrozami dochodzącymi do -30°C , zaś śnieg zaczął zasypywać drogi i góry. Z miasteczka Borsy¹⁰ (rum. Borșa), które było ostatnią stacją kolejową położoną po węgierskiej stronie Karpat Wschodnich ówczesnego Cesarstwa Austro-Węgierskiego, legioniści niezwykle ciężkim marszem pieszym, krętą i stromą drogą wiodącą przez położoną na wysokości 1413 m n.p.m. przełęcz Prislop, wyruszyli ku Bukowinie. Odbychał się on najpierw wśród gęstej, ograniczającej widoczność oraz utrudniającej oddychanie mgły, a następnie – wraz ze wzrostem wysokości – w śnieżnej zadymce i w coraz głębszym śniegu, który dodatkowo oblepiał żołnierskie płaszcze oraz nakrycia głowy i ciężkie oporządzenie. Jednocześnie lodowaty wiatr niosący zmarznięte płatki śniegu kłuł w oczy i wciskał się w usta, co potęgowało zmęczenie maszerujących¹¹.

armii austro-węgierskiej na froncie północnym (galicyjskim) w latach 1914–1915, Kraków 2008; O.P. Айрапетов, *Участие Российской империи в Первой мировой войне (1914–1917)*. 1914. Начало, Москва 2014; *idem*, *Участие Российской империи в Первой мировой войне (1914–1917)*. 1915. Апогей, Москва 2014, a także: С.Л. Федосеев, «Пушечное мясо» первой мировой войны. Пехота в бою, Москва 2009.

- 6 Autor już wcześniej podejmował tę tematykę – zob.: A. Smoliński, *Udział II Brygady Legionów Polskich w walkach pod Kirlibabą w styczniu 1915 roku* [w:] *Historyczne i kulturowe aspekty relacji polsko-rumuńskich (Aspectele istorice și culturale ale relațiilor polono-române)*, red. K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2016; *idem*, *Walki II Brygady Legionów Polskich pod Kirlibabą w styczniu 1915 r. Historia i pamięć* [w:] *Mało znana I wojna światowa. Studia i szkice z dziejów Wielkiej Wojny na froncie wschodnim*, red. A. Smoliński, Grajewo 2017. Obecne studium zostało jednak rozszerzone i uzupełnione oraz przystosowane do wymagań broszury, w której się ukazuje.
- 7 Węgierska, obowiązująca w monarchii austro-węgierskiej nazwa tej miejscowości brzmiała Lajosfalva.
- 8 O dziejach tej formacji, poza częścią wcześniej oraz dalej cytowanej literatury, zob. także: W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 2010 (pierwsze wydanie: Warszawa 1935); M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990; *idem*, *Z dziejów zmagania politycznych i zbrojnych o niepodległość Polski w latach 1908–1918*, Białystok 2013; M. Klimecki, W. Klimczak, *Legiony Polskie*, Warszawa 1990; W. Milewska, J.T. Nowak, M. Zientara, *Legiony Polskie 1914–1918. Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków 1998; M. Klimecki, K. Filipow, *Legiony to... Szkice z dziejów Legionów Polskich*, Białystok 1998; *idem*, *Legiony Polskie. Dzieje bojowe i organizacyjne*, Warszawa 2014; J. Snopko, *Final epopei Legionów Polskich 1916–1918*, Białystok 2008; *Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz o ludziach Józefa Piłsudskiego*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa 2008; M. Staroń, *Likwidacja Polskiego Korpusu Posiłkowego w 1918 roku. Losy legionistów po traktacie brzeskim*, Warszawa 2013; J.T. Nowak, *Szlak*

bojowy Legionów Polskich. Wydanie pamiątkowe z okazji 100. Rocznicy wymarszu I Kompanii Kadrowej 1914–2014, Kraków 2014, a także: M.A. Koprowski, *Legiony. Droga do legendy. Przed wyruszeniem w pole 1906–1914*, Zakrzewo 2018; *idem*, *Legiony. Droga do legendy. Nie tylko I Brygada 1915–1916*, Poznań 2018; *idem*, *Legiony. Droga do legendy. Tworzyli Wojsko Polskie 1916–1918*, Poznań 2019.

- 9 Szerzej zob. choćby: J. Dąbrowski, *Wielka Wojna 1914–1918*, t. 1, Warszawa 1937, s. 264–266 (drugie wydanie: Oświęcim 2015, s. 264–266); T. Pelczarski, *Część historyczna* [w:] *Przewodnik historyczno-turystyczny po Gorganach i Czarnohorze. Szlakiem II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich...*, s. 52–53.
- 10 Tak miejscowość ta nazywana jest w polskich źródłach pochodzących z epoki oraz w polskiej literaturze historycznej. Także nazwy pozostałych miejscowości będą podawane w brzmieniu, w którym występują one w wykorzystywanych przez autora publikacjach. Natomiast w nawiasie wystyczocono ich obowiązujące obecnie, urzędowe, nazwy rumuńskie. W tym miejscu autor pragnie podziękować Pani Elżbiecie Wieruszewskiej-Calistru za pomoc w ustaleniu ich prawidłowego brzmienia.
- 11 B. Merwin, *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 2, Kraków 1915, s. 13–14; S. Czerep, *II Brygada Legionów...*, (Warszawa 1991), s. 77; J. Odziemkowski, *Leksykon bitew polskich 1914–1921*, Pruszków 1998, s. 69.

W dniach od 12 do 16 stycznia przerzucono w rejon doliny rzeki Żłotej Bystrzycy niezbyt silną grupę Legionów Polskich złożoną z I, II i III Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich¹², z II i III Batalionu 3 Pułku Piechoty Legionów Polskich¹³ oraz z 2 i 3 Baterii I Dywizjonu 1 Pułku Artylerii Legionów Polskich¹⁴, dwóch szwadronów ułanów legionowej kawalerii¹⁵ i Komendy Legionów. Liczyła ona 93 oficerów, 2130 podoficerów i szeregowców oraz 4 działa¹⁶ i 3 wrażliwe na niskie temperatury 8 mm ciężkie karabiny maszynowe Schwarzlose wz. 1907/12¹⁷.

- 12 O dziejach i walkach tego legionowego pułku szerzej zob.: J. Sitko, *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1928; *Drugi Pułk Piechoty Legionów Polskich*, praca zbior., Warszawa 1939; S. Wyrzycki, *2 Pułk Piechoty Legionów*, Pruszków 1992.
- 13 Według Czesława Czajkowskiego (*idem*, *Zarys historii wojennej 3-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1930, s. 6) były to II i IV Batalion 3 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Tam też szerzej o historii tego pułku oraz o jego wcześniejszych i późniejszych walkach w składzie Legionów Polskich.
- 14 Dywizjonem tym dowodził wówczas kapitan Marceli Śniadowski, 2 Baterią porucznik Konrad Kostecki, a 3 Baterią podporucznik Kasper Wojnar. Szerzej o ich dziejach oraz walkach zob.: G. Baumfeld, *Artyleria Legionów Pułk Pierwszy*, Kraków 1917 (drugie wydanie: *Artyleria Legionów Pułk Pierwszy*, Oświęcim 2014); R. Lewicki, *Zarys historii wojennej 1-go Pułku Artylerii Polowej Legionów*, Warszawa 1929; W. Chocianowicz, *Dzieje 1 Pułku Artylerii Lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego*, Londyn 1967; W. Kozłowski, *Artyleria polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej*, Łódź 1993; P. Zarzycki, *1 Pułk Artylerii Lekkiej*, Pruszków 1995.
- 15 Były to 2 Szwadron dowodzony przez rotmistrza Zbigniewa Dunina-Wąsowicza, który miał stanowić osłonę legionowej artylerii oraz 3 Szwadron porucznika Jana Piotra Feliksa Dunina-Brzezińskiego przydzielony jako wzmocnienie do sił prawego skrzydła II Brygady. O dziejach tych formacji jazdy Legionów Polskich oraz ich następców zob. choćby: A. Mniszek, K. Rudnicki, *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Szwolężerów Rokitmniańskich*, Warszawa 1929; T. Łękowski, *Kronika 2 pułku ułanów Legionów Polskich i 2 pułku szwoleżerów Rokitmniańskich*, b.m.w., maj 1959 (praca niepublikowana); J. Milewski, *2 Pułk Szwolężerów Rokitmniańskich*, Warszawa 1993; A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, Toruń 1999; W. Gogan, *Szwolężerowie Rokitmniańscy. Dzieje 2 Pułku Ułanów Legionów Polskich i 2 Pułku Szwolężerów Rokitmniańskich*, Pelplin 2005; *idem*, *2 Pułk Szwolężerów Rokitmniańskich*, Pelplin 2015.
- 16 Taką ich liczbę podaje znana autorowi literatura przedmiotu. Tymczasem w rzeczywistości, najprawdopodobniej, grupa ta w 2 bateriach artylerii posiadała 8 dział, z których zapewne jednak tylko 4 wzięły bezpośredni – aktywny – udział w walkach o Kirlibabę.
- 17 Wynikało to z faktu, że każdy nabój przed dosłaniem do komory naboju wymagał smarowania specjalnym olejem, który przy bardzo niskich temperaturach miał tendencję do zestalania się, co podczas strzelania skutkowało trudnymi do usunięcia zacięciami broni – szerzej zob.: W. Ostrowski, *Karabiny maszynowe od czasów najdawniejszych do wynalazków ostatniej doby. Z atlasem*. Rysunki tablic wykonał W. Komorowski, Oświęcim 2015 (pierwsze wydanie: Warszawa 1930); J. Kwaciszewski, *Karabin maszynowy*

Podporządkowano ją tam dowódcy austro-węgierskiej 54 Dywizji Piechoty generałowi Emilowi Schultheissowi¹⁸.

Siłami rosyjskimi złożonymi z 284 Pułku Piechoty i czterech sotni kozackich oraz z liczącego 16 dział dywizjonu artylerii i 16 ciężkich karabinów maszynowych dowodził pułkownik Lucjan Żeligowski – Polak służący wtenczas w Armii Rosyjskiej¹⁹. W trakcie walki otrzymał on wsparcie 282 Pułku Piechoty, który wcześniej znajdował się w odwodzie²⁰.

Początkowe walki miały miejsce w dolinie Żłotej Bystrzycy. Pierwsze natarcie legionistów z dnia 18 stycznia, które wykonał dowodzony przez majora Mariana Januszajtisa²¹ I Batalion oraz 6 Kompania II Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich, powstrzymała Rosjanie na zakręcie drogi przed Flutoricą (rum. Fluturică, węg. Papfalva), w rejonie wzgórza 967.

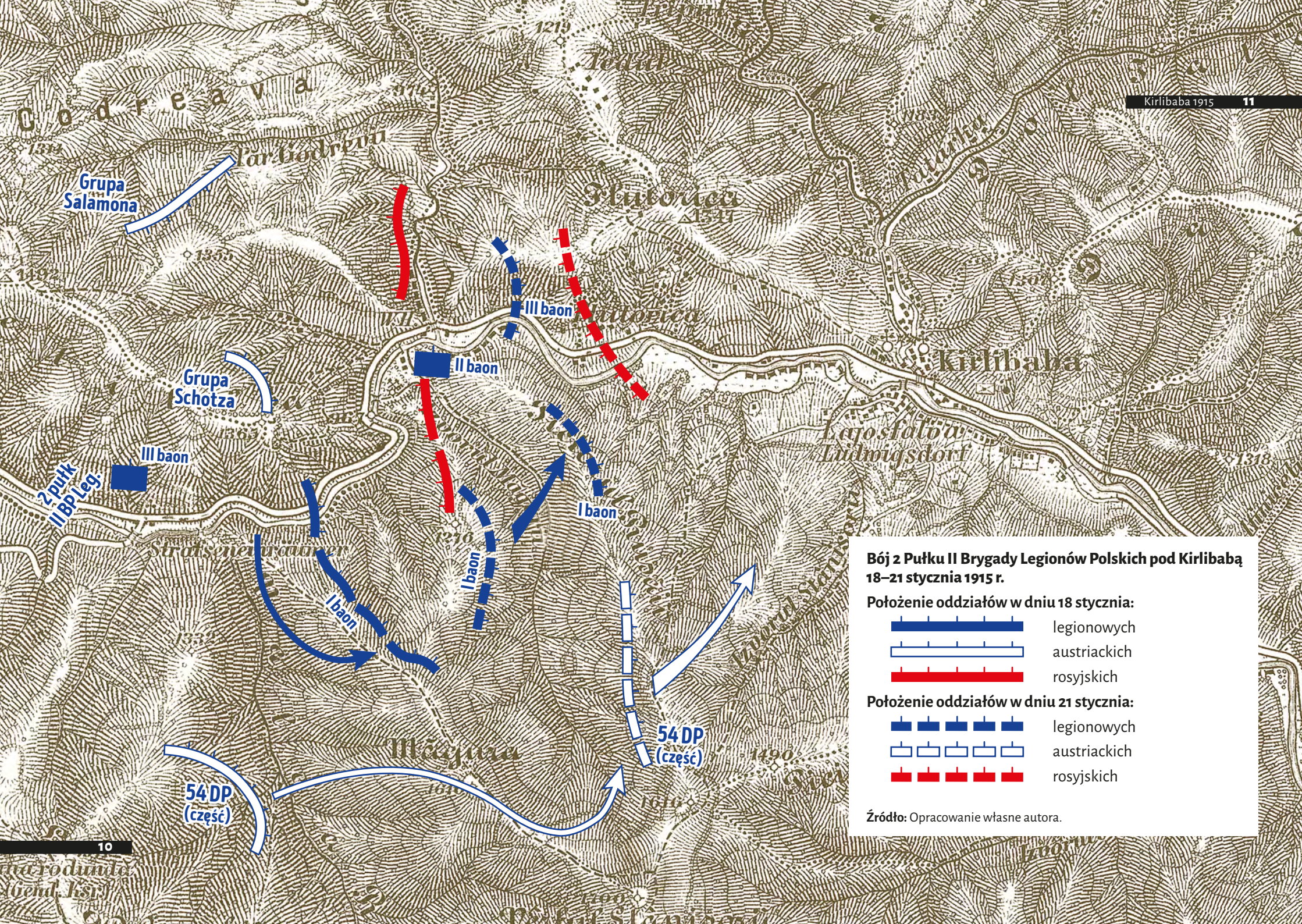
Schwarzlose wzór 7/12 (Warszawa 1920) oraz Maschinengewehr Schwarzlose M.7, Przemysł 2007; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918–39*, Warszawa 1986; *idem*, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914–1939*, Lublin 2003.

18 J. Odziemkowski, *Leksykon bitew polskich...*, s. 69.

19 O jego służbie w armii carskiej oraz o dalszej karierze w Wojsku Polskim, gdzie oficer ten dosłużył się stopnia generała broni, zob. choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1992, s. 27; P. Stawecki, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 373–374; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 2: M–Ż. Suplement, Pruszków 2001, s. 292; A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1921–1926*, Szczecin 2005, s. 631–632; *idem*, *Generalicja Wojska Polskiego 1918–1926*, Warszawa 2012, s. 792–793, a także: D. Fabisz, *Generał Lucjan Żeligowski (1865–1947). Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007, s. 30 i *passim*.




20 J. Odziemkowski, *Leksykon bitew polskich...*, s. 69.

21 O przebiegu służby najpierw w Legionach Polskich, a następnie w Wojsku Polskim tego późniejszego generała dywizji szerzej zob. choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 40; P. Stawecki, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939...*, s. 146–147; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 1: A–Ł, Pruszków 1998, s. 197; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2: G–K, Warszawa 2006, s. 155–157; A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1921–1926...*, s. 269–270; *idem*, *Generalicja Wojska Polskiego 1918–1926...*, s. 473–475. Sam zainteresowany swój udział w tych walkach w opublikowanych następnie wspomnieniach skomentował zaledwie drobną i nie do końca zgodną z ówczesną rzeczywistością wzmianką. Napisał mianowicie: „Koniec 1914 i 1915 rok przeszedł mi w walkach na Węgrzech, Bukowinie i Galicji. Formalnie dowodziłem do marca 1915 roku batalionem, ale najczęściej grupą taktyczną, nieraz przekraczającą siłę dywizji (np. Pod Kirlibabą w końcu stycznia 1915 roku) [...]” – zob. M. Żegota-Januszajtis, *Życie moje tak burzliwe... Wspomnienia i dokumenty*, Warszawa 1993, s. 13.






Bój z Pułku II Brygady Legionów Polskich pod Kirlibabą 18–21 stycznia 1915 r.

Położenie oddziałów w dniu 18 stycznia:

-  legionowych
-  austriackich
-  rosyjskich

Położenie oddziałów w dniu 21 stycznia:

-  legionowych
-  austriackich
-  rosyjskich

Źródło: Opracowanie własne autora.



Pozycje II Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich pod Kirlibabą, 18 stycznia 1915 r.
(domena publiczna)

Zakręt ten był bardzo ostry, zaś po obu stronach drogi piętrzyły się wysokie i strome skały. Poza tym atakujący Polacy musieli brnąć w kopnym śniegu o głębokości sięgającej od 1 do 2,5 m. Wszystko to w znaczący sposób ułatwiało zadanie rosyjskim obrońcom. Na polskich skrzydłach operowały wówczas oddziały austriackie. Noc spędzono pod gołym niebem – na silnym mrozie, a następnego dnia wznowiono natarcie.

Szyk oddziałów legionowych oraz wspierających ich wojsk austro-węgierskich przedstawiał się wówczas następująco: W pierwszej linii stanęły, wspomniane wcześniej, I Batalion oraz 6 Kompania 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Przed nimi zaś rozmieszczono placówkę dowodzoną przez podporucznika Romana Witorzeńca²².

²² O karierze legionowej oraz o późniejszej służbie w Wojsku Polskim tego oficera piechoty szerzej zob. chociażby W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 5: Ś–Ż, Warszawa 2007, s. 134–135.

Na ich prawym skrzydle nocą miały stanąć pododdziały austro-węgierskie z 54 Dywizji Piechoty. Natomiast na lewym skrzydle grupy żołnierzy austro-węgierskich dowodzone przez majora Scholza i majora Salamona obsadziły wzgórza 1365 i 1356. Drugą linię tego szyku stanowiły zaś II i III Batalion 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. W celu rozpoznania siły i rozmieszczenia wojsk rosyjskich w kierunku Flutoricy wysłano, zaopatrzone w białe ubiory maskujące, pluton dowodzony przez chorążego Mieczysława Smorawińskiego²³. Dokonał on głębokiego zwiadu i zebrał sporo cennych informacji o nieprzyjacielu.

Zgodnie z rozkazem dowódcy 54 Dywizji Piechoty natarcie na Flutoricę miało odbywać się wzdłuż drogi, zaś jego celem było zdobycie pozycji rosyjskich broniących zwężenia doliny obok wzgórza 967. Zadaniem, jakie swojej grupie wyznaczył major Januszajtis, było natarcie po prawej stronie gościńca wiodącego z Prislöpu do Kirlibaby i obejście tego obszaru stokami gór oraz przez wzgórze 1276. W efekcie tego zamierzał on uniknąć frontalnego uderzenia na pozycje Rosjan, czego wymagał od niego rozkaz dowódcy 54 Dywizji Piechoty armii austro-węgierskiej. Do jego wykonania major Januszajtis wyznaczył 2 i 4 Kompanie z I Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich, dowodzone przez porucznika Stanisława Strzeleckiego²⁴, które miała wspierać 2 Bateria I Dywizjonu 1 Pułku Artylerii Legionów Polskich. Ponadto o świcie 19 stycznia do pierwszej linii przesunięto również III Batalion 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich jako przedłużenie lewego skrzydła I Batalionu. W odwodzie pozostały trzy kompanie z II Batalionu tego pułku.

²³ Najprawdopodobniej był to pluton z 4 Kompanii. O karierze legionowej oraz o służbie w Wojsku Polskim tego późniejszego generała brygady obszerniej zob. choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 167; P. Stawewski, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939...*, s. 310–311; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularyny słownik biograficzny*, t. 2: M–Ż. Suplement..., s. 173; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 4: P–S, Warszawa 2006, s. 274–276. Ponadto zob. także S.S. Fusiński, *Generał Mieczysław Makary Smorawiński. W stulecie urodzin*, Warszawa 1994.

²⁴ O przebiegu służby tego oficera Legionów Polskich szerzej zob. chociażby W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 4: P–S..., s. 347–348.



Grupa legionistów. Na dole,
od lewej, por. Mieczysław
Smorawiński
(domena publiczna)

Kolejna grupa legionistów wspierana przez część legionowego oddziału karabinów maszynowych, stanowiąca lewe skrzydło, miała nacierać na prawe skrzydło sił rosyjskich, które zajmowały strome szczyty. Natomiast II Batalion 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich kapitana Alfreda Launhardta²⁵ został wysłany, by śmiałym obejściem dotrzeć nie spodziewanie na tyły i stanowiska taborów nieprzyjaciela znajdujące się na linii Mołdawa–Seletyn (rum. Moldova Sulița–Seletin).

Pozostałe oddziały II Brygady, a więc bataliony majora Kazimierza Fabrycego²⁶ i kapitana Bolesława Zaleskiego²⁷ oraz inne formacje, a także artyleria i pozostała część legionowego Oddziału Karabinów Maszynowych pod dowództwem pułkownika Zygmunta Zielińskiego²⁸ miały forsować gościniec wiodący ku Kirlibabie. Był on bowiem najważniejszym celem całej operacji, gdyż stanowił jedyny szlak wiodący na ówczesną węgierską Bukowinę w kierunku Kimpolungu (rum. Câmpulung Moldovenesc), Seletynu i Dorna Watry (rum. Vatra Dornei). Jego posiadanie

25 O przebiegu służby tego oficera Legionów Polskich obszerniej zob. choćby W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 3: L–O, Warszawa 2006, s. 16.

26 Awans na majora oficer ten otrzymał 18 I 1915 r. Dowodził wówczas II Batalionem 3 Pułku Piechoty Legionów Polskich. O służbie w Legionach Polskich tego późniejszego generała dywizji Wojska Polskiego szerzej zob. chociażby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 35; P. Stawecki, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939...*, s. 110–111; H.P. Kosk, *Generacja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 1: A–Ł..., s. 135; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 1: A–F, Warszawa 2005, s. 269–271; A. Wojtaszak, *Generacja Wojska Polskiego 1921–1926...*, s. 319–320; *idem*, *Generacja Wojska Polskiego 1918–1926...*, s. 419–421.

27 Oficer ten dowodził wówczas IV Batalionem 3 Pułku Piechoty Legionów Polskich. O przebiegu służby tego późniejszego tytularnego generała brygady Wojska Polskiego obszerniej zob. choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 186; P. Stawecki, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939...*, s. 361; H.P. Kosk, *Generacja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 1: A–Ł..., s. 272; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 5: Ś–Ż..., s. 179.

28 O przebiegu służby w Legionach Polskich oraz następnie w Wojsku Polskim tego późniejszego generała broni szerzej zob.: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 27; P. Stawecki, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939...*, s. 367–368; H.P. Kosk, *Generacja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 2: M–Ż. Suplement..., s. 285; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 5: Ś–Ż..., s. 206–207; A. Wojtaszak, *Generacja Wojska Polskiego 1921–1926...*, s. 631–632; *idem*, *Generacja Wojska Polskiego 1918–1926...*, s. 778–779. Ponadto zob. także P. Hapanowicz, *Generał Zygmunt Zieliński (1858–1925). Szkic do portretu*, Kraków 2012.

Major Kazimierz Fabrycy
w okresie służby w Legionach
(domena publiczna)



przez siły austro-węgierskie uniemożliwiało więc dalszą rosyjską ofensywę w kierunku wschodnich Węgier oraz Siedmiogrodu²⁹.

Dnia 19 stycznia 1915 r. na czele atakujących posuwały się bataliony 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. We wczesnych godzinach rannych w kierunku wzgórza 1276 wyruszył pluton chorążego³⁰ Kazimierza Kutya³¹ z 2 Kompanii I Batalionu tego pułku, za którym podążały pozostałe plutony 2 Kompanii oraz 4 Kompania. Dowodził nimi porucznik Strzelecki³². Walki rozpoczęła potyczka o tzw. Strasseneinräumerhaus³³, a następnie starcie o osadę Papfalva³⁴, gdzie znajdowały się silne pozycje rosyjskie, które zdobywało wspomniane powyżej półtorej kompanii legionistów z batalionu majora Januszajtisa. Po ich opanowaniu porucznik Strzelecki zgodnie z rozkazem przełożonego przystąpił do wykonania manewru oskrzydlenia Rosjan³⁵. Około godz. 12.00 pod ogniem nieprzyjaciela kompanie rozwinęły się do ataku i rozpoczęły walkę ogniową. Jednak około godz. 14.00 Rosjanie próbowali obejść prawe skrzydło polskiej pozycji, co zostało udaremnione i legionowe kompanie rozpoczęły natarcie.

29 B. Merwin, *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 1, s. 14; S. Czerep, *II Brygada Legionów...*, (Warszawa 1991), s. 77–79.

30 Według części literatury przedmiotu oficer ten już wówczas posiadał stopień podporucznika. Tymczasem w rzeczywistości z chorążego na podporucznika awansował dopiero 20 VIII 1915 r. Jego pełne dane personalne, których używał w okresie międzywojennym, brzmiały natomiast: Kazimierz Stanisław Orłowicz-Kuta.

31 O przebiegu służby tego oficera Legionów Polskich, a następnie Wojska Polskiego szerzej zob. choćby W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 3: L–O..., s. 252.

32 Bertold Merwin (*idem*, *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 1, s. 16) podaje, że oficer ten był już wówczas kapitanem.

33 Czyli o zabudowania dróżników.

34 W polskiej literaturze przedmiotu można też spotkać inną formę nazwy tej miejscowości, mianowicie Pappfalva.

35 „Celem tej wyprawy było napędzenie strachu Moskalom, rozsunicie przed nimi widma oskrzydlenia przez nasze oddziały, ewentualnie spowodowanie ich pod grozą, iż nasz zamysł mógłby się przyczynić do zwiększenia ich klęski, do cofnięcia się” – zob. B. Merwin, *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 1, s. 21.

W efekcie tego:

Począł się w [...] gęstym lesie, wśród zwalonych kłód, w niemal dwumetrowym śniegu, wśród zapadlin i wykrotów, bój na pięści niemal. Walczono na odległość kilkunastu kroków, wreszcie wprost – pierś w pierś³⁶.

Był to krytyczny moment boju, gdyż Rosjanie otrzymali znaczne posiłki, co spowodowało, że oddziały legionowe wobec przewagi nieprzyjaciela poczęły się chwiać. Legioniści otrzymali jednak wsparcie 3 Baterii 1 Pułku Artylerii Legionów Polskich dowodzonej przez podporucznika Kaspra Wojnara³⁷. Od świtu zajmowała ona pozycję u stóp zajętego przez Rosjan lesistego wzgórza 1276, w wyniku czego jej działony były przez nich ostrzeliwane – głównie ogniem karabinowym. Mimo to – pod ciągłym oraz intensywnym ostrzałem – zajęły one wyznaczone im stanowiska i otworzyły ogień w kierunku nieprzyjaciela. Poza tym poszczególne działony przemieszczały się w ślad za nacierającą po drodze do Kirlibaby legionową piechotą. Wąska szosa umożliwiła jednak jednoczesne działanie jedynie dwóch działonów, czyli plutonu artylerii³⁸. Pomimo to ich celny i szybki ogień, prowadzony prosto z gościńca, spowodował wycofanie się Rosjan³⁹. W efekcie tych walk w godzinach popołudniowych⁴⁰ legioniści zajęli wzgórze 1276, okupując jednak ten sukces śmiercią dowódcy 4 Kompanii porucznika Strzeleckiego, który otrzymał śmiertelny postrzał w głowę, oraz 8 legionistów, przy czym

36 *Ibidem*, s. 16.

37 O jego służbie w Legionach Polskich, a następnie również w Wojsku Polskim szerzej zob. choćby W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 5: Ś–Ż..., s. 144–145.

38 G. Baumfeld, *Artyleria Legionów Pułk Pierwszy...*, s. 27–28; W. Kozłowski, *Artyleria polskich formacji wojskowych...*, s. 98.

39 Bateria ta oddała w ten czas 200 strzałów.

40 Według ustaleń Stanisława Czerepa [*idem*, *II Brygada Legionów...*, (Warszawa 1991), s. 79] stało się to o godz. 16.00.



Portret Kaspra
Wojnara autorstwa
Stefana Sonnenwenda
(domena publiczna)

kolejnych 14 zostało rannych – część zapewne ciężko⁴¹. Poza porucznikiem Strzeleckim, jak głosi tablica umieszczona na pomniku znajdującym się przy kościele pw. św. Ludwika w Kirlibabie, w walkach tego dnia oraz w starciach toczonych w trakcie kolejnych dwóch dni polegli lub zmarli następnie z ran także następujący szeregowi – legioniści⁴²: Józef Dzierża⁴³, Wilhelm Goll⁴⁴, Jan Grochowski⁴⁵, Józef Krzaśnik⁴⁶, Wojciech Matula⁴⁷, Jan Milewski⁴⁸, Konstanty Parszywka⁴⁹, Józef Pluta⁵⁰, Jan Skulak⁵¹, Józef Tomasiak⁵² i Michał Zaraza⁵³.

- 41 Inne dane podaje natomiast Stanisław Czerep [ibidem, s. 79], według którego zginął por. Stanisław Strzelecki oraz 5 legionistów, zaś 11 kolejnych odniosło rany. Tymczasem na tablicy umieszczonej na pomniku w Kirlibabie, który znajduje się obok kościoła pw. św. Ludwika, znajduje się informacja o 4 legionistach polskich, oczywiście poza por. Strzeleckim „[...] poległych bohaterską śmiercią pod Kirlibabą dnia 19 stycznia 1915 roku”.
- 42 Tak bowiem w Legionach Polskich brzmiała regulaminowa nazwa stopnia „szeregowca”.
- 43 Był robotnikiem urodzonym w 1890 r. w Igołomi. Służył w stopniu legionisty (czyli szeregowca) w 1 Kompanii I Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Poległ 21 I 1915 r. pod Papfalva.
- 44 Oficjalna – drukowana lista strat Legionów Polskich nie notuje poległego o takich danych personalnych.
- 45 Również osoby o takich personaliach brak jest na oficjalnej – drukowanej liście strat Legionów Polskich.
- 46 Urodził się w 1895 r. w Jaśle. Służył jako legionista w 4 Kompanii 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Zapewne zmarł z ran 25 I 1915 r. w Kirlibabie.
- 47 Był robotnikiem urodzonym w 1895 r. w Hermanowicach. Służył jako legionista w 4 Kompanii 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Zapewne zmarł z ran 25 I 1915 r. w Kirlibabie (Papfalva).
- 48 Był gimnazjalistą urodzonym w 1896 r. w Gródku i sierżantem w 6 Kompanii II Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Poległ 19 I 1915 r. pod Papfalva.
- 49 Był to kolejny gimnazjalista urodzony w 1894 r. w Przemysławiu. Służył w 6 Kompanii II Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Poległ w styczniu (zapewne 19 I) 1915 r. pod Papfalva.
- 50 Był to murarz urodzony w Częstochowie. W chwili śmierci miał 22 lata.
- 51 Był robotnikiem urodzonym w 1892 r. w Częstochowie. Służył jako legionista w 4 Kompanii 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Zapewne zmarł z ran 25 I 1915 r. w Kirlibabie.
- 52 Był szewcem urodzonym w 1896 r. w Staszowie. Służbę w stopniu legionisty pełnił w 4 Kompanii 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Poległ 21 I 1915 r. w Kirlibabie.
- 53 Był rolnikiem urodzonym w 1888 r. w Jastrzębce Nowej w powiecie tarnowskim. Służył jako legionista w 4 Kompanii 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Zapewne zmarł z ran 25 I 1915 r. w Kirlibabie. Zob. także J. Cisek, K. Stepan, *Lista strat Legionów Polskich 1914–1918*, Kraków 2006, s. 44, 110, 130, 136, 154, 162, 183, 208, 231.



Kościół pw. św. Ludwika w Kirlibabie, przy którym znajduje się wystawiony w 1932 r. pomnik poświęcony poległym legionistom z 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich (Fotografia autorstwa Aleksandra Smolińskiego wykonana w 2009 r.)

Następnego dnia, 20 stycznia, po ponownych próbach Rosjan obejścia prawego skrzydła I Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich, przy wsparciu 3 Baterii⁵⁴ przystąpiono do kontrataku, w którym uczestniczyły również oddziały austro-węgierskie, jakie w krytycznym momencie boju poczęły się wycofywać. Atakującym Rosjanom, pomimo silnego ognia nieprzyjacielskich karabinów maszynowych, zacięty opór stawiała jednak 4 Kompania wówczas już dowodzona przez podporucznika Stanisława Jastra⁵⁵. Wsparły ją też pozostałe kompanie I Batalionu. Umożliwiło to legionistom przejście do kontrataku, w którym wzięli również udział powracający na pole walki żołnierze Cesarsko-Królewskiej Armii Austro-Węgierskiej. Wskutek tego Rosjanie poczęły opuszczać swoje pozycje położone w dolinie Złotej Bystrzycy.

W działaniach tych aktywny udział wzięła także wspomniana powyżej bateria artylerii, która w pewnym momencie walki znalazła się „pod szalonym ogniem karabinowym”. Spowodowało to konieczność jej wycofania pod osłonę znajdującego się kilkaset metrów dalej lasu. Jednak około południa rozpoczęła ona ogień prowadzony przez las, przy czym podporucznik Wojnar udał się na wysunięte stanowisko dowodzenia, skąd przy pomocy gęstego łańcucha gońców podawał baterii dane potrzebne do strzelania i odpowiednie komendy ogniowe⁵⁶. Ostrzał ten prowadzono aż do wyczerpania się amunicji, po czym miejsce 3 Baterii zajęła pozostająca dotąd w rezerwie 2 Bateria 1 Pułku Artylerii Legionów Polskich. Pomimo intensywności tego starcia 3 Bateria okupiła je zaledwie jednym żołnierzem, który odniósł ciężkie rany. Był nim sanitariusz Władysław Szpila raniony w momencie, gdy próbował

54 Tego dnia oddała ona aż 600 strzałów na pozycje rosyjskie. Według zeznań wziętych wówczas do niewoli jeńców: „[...] rosyjska tyraliera [...] zwała w popłochu...” – cyt. za: B. Merwin, *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 1, s. 17.

55 O przebiegu jego służby w Legionach Polskich i w Wojsku Polskim szerzej zob. choćby W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2: G–K..., s. 165–166.

56 Widać z tego, że bateria nie dysponowała wówczas odpowiednimi aparatami telefonicznymi oraz drutem telefonicznym, co uniemożliwiało jej zbudowanie nowoczesnego połączenia z wysuniętym stanowiskiem obserwacyjnym.

nieść pomoc rannemu legionowemu piechurowi. Po tej walce bateria uzyskała pochwałę od pułkownika Zielińskiego, który stwierdził: „Spisaliście się jak prawdziwi Polacy”. Ponadto 22 stycznia 1915 r. za waleczną postawę w walkach o Kırilbabę podporucznik Wojnar otrzymał awans na porucznika⁵⁷.

Tymczasem postępujący za wycofującym się przeciwnikiem I Batalion 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich dotarł do mostku na drodze, który obsadził i wysłał ubezpieczenie w kierunku Flutoricy⁵⁸. Na zajętych w ten sposób pozycjach bataliony legionowe zmuszone były trzecią noc z rzędu koczować pod gołym niebem przy trzydziestostopniowym mrozie i bez możliwości rozpalenia ognia w celu ogrzania się i przygotowania ciepłego posiłku, gdyż każda próba rozniecenia ognia powodowała natychmiastowy ostrzał rosyjskiej artylerii oraz karabinów maszynowych.

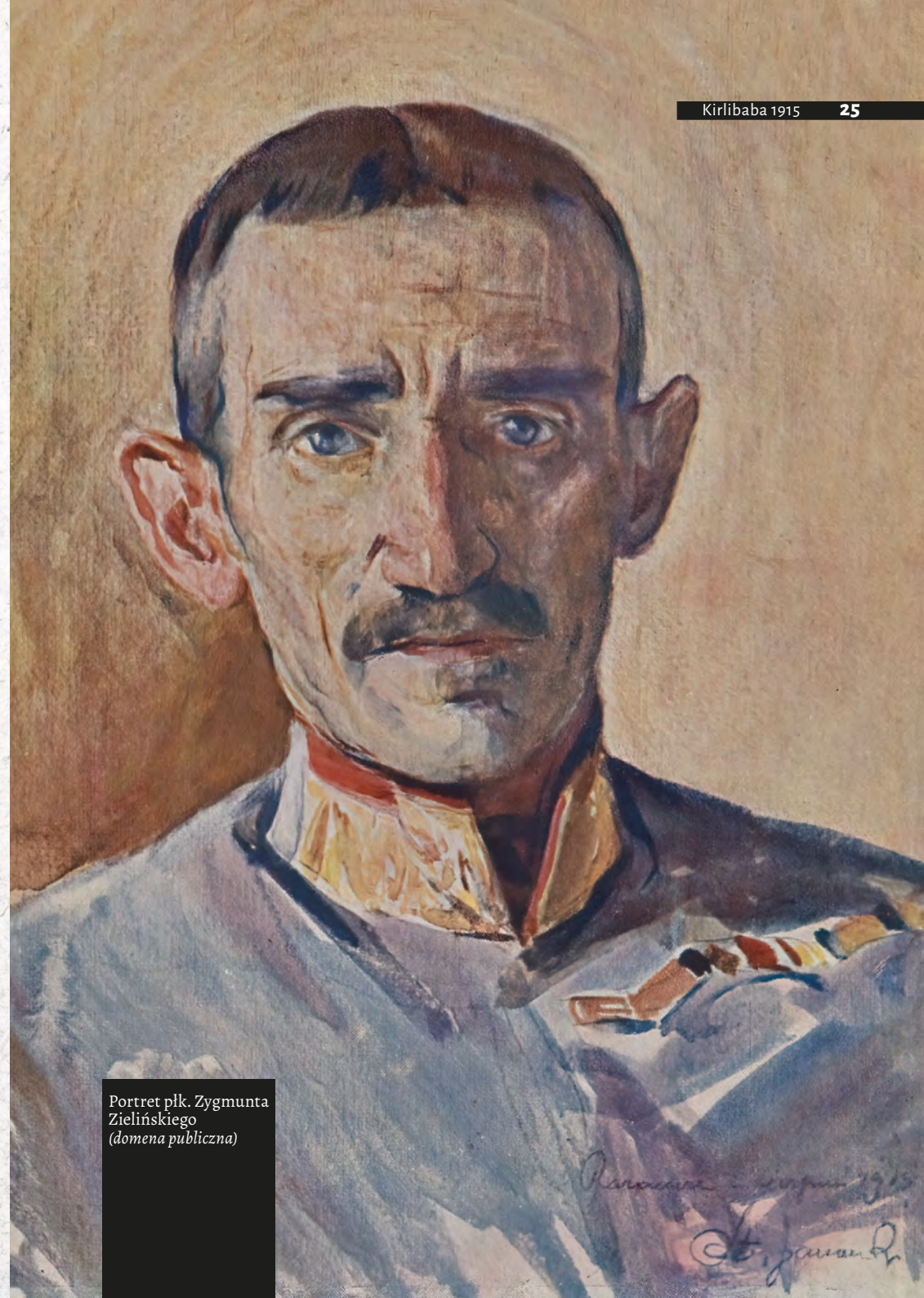
Kulminacyjnym momentem tych walk był dzień 21 stycznia, kiedy to pomimo rosyjskich prób odzyskania utraconych pozycji⁵⁹ szala zwycięstwa ostatecznie przechyliła się na stronę polskich legionistów. Jeden z batalionów wysunął się bowiem na północ i zepchnął prawą flankę nieprzyjaciela, przy czym jego silne patrole dotarły do centrum pozycji rosyjskich zajmowanych w Kırilbabie.

Natomiast zaledwie 30 ludzi z batalionu Januszajtisa pod komendą chorążego Smorawińskiego śmiałym nocnym natarciem opanowało most na Złotej Bystrzycy oraz leżącą 4 km przed Kırilbabą miejscowość Papfalva.

57 G. Baumfeld, *Artylerii Legionów Pułk Pierwszy...*, s. 29; W. Kozłowski, *Artyleria polskich formacji wojskowych...*, s. 98.

58 W tym samym czasie walczące na prawym skrzydle legionistów pododdziały austro-węgierskie zeszyły ze wzgórza Piciorul-Rusail, ale nie podjęły próby dotarcia do Kırilbabę i zatrzymały się w odległości około 2 km na południowy zachód od Lajosfalva. Natomiast lewoskrzydłowe grupy mjr. Szolza i mjr. Salamona nie kwapiły się do wsparcia natarcia sił legionowych i pozostały na zajmowanych stanowiskach na wzgórzach 1365 i 1356.

59 Rosjanie zaatakowali wówczas pozycje I i III Batalionów 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Atak ten został jednak odparty.



Portret płk. Zygmunta Zielińskiego
(domena publiczna)

W efekcie sukcesów oddziałów legionowych 22 stycznia⁶⁰ 1915 r. zarówno 284, jak i wspierający go 282 Pułk Piechoty Armii Rosyjskiej rozpoczęły odwrót. Wycofując się, nie zdołały jednak ewakuować wszystkich swoich rannych, którzy porzuceni przy drodze bądź na skraju lasu i pozbawieni opieki pozamarzali na śmierć⁶¹.

Wykorzystując tę sytuację I i III Bataliony 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich natarły na Lajosfalwę, którą zajęły o godz. 8.00, natomiast 23 stycznia o godz. 7.00 rano do Kirlibaby wdarł się złożony z 6 kawalerzystów podjazd z 3 Szwadronu Ułanów Legionów Polskich dowodzony przez wachmistrza Kaczkowskiego⁶², który rozbroił znajdującą się tam rosyjską placówkę i wziął do niewoli 49 jeńców⁶³. Tego samego dnia do zdobytej Kirlibaby wkroczyła legionowa piechota oraz oddziały austro-węgierskie⁶⁴.

Wskutek zwycięstwa oddziałów II Brygady Legionów Polskich w walkach pod Kirlibabą w ręce legionistów dostało się 300 jeńców. Poza tym zdobyto spore zapasy amunicji⁶⁵. Straty oddziałów rosyjskich w zabitych i rannych nie są znane, choć z opisów tego starcia oraz wspomnień jego polskich uczestników można domniemywać, że były wysokie i znacznie wyższe niż straty II Brygady Legionów Polskich.

60 Według Bertolda Merwina (*idem, Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 1, s. 18) odwrót Rosjan rozpoczął się już w nocy z 21 na 22 I 1915 r.

61 „Idę na pobliskie wzgórze. Kupkami, po kilku, kilkunastu, leżą trupy rosyjskie... Podchodzę. Posiniałe ręce, poczerniałe głowy. Ten oto leży w kałuży krwi, która wysączyła mu się z okropnej rany w brzuchu, a tamten pławi się w czarnej kałuży, pomieszanej z wypryśniętym mózgiem. Tam oto leży ich pięciu, a wszyscy pocętkowani kulami naszego karabinu maszynowego, który tu istne spustoszenie spowodował... I ciągnie się ta »via dolorosa« kilometrami” – zob. B. Merwin, *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 1, s. 26. Ten naturalistyczny opis pobojujowiska pozostałego po walkach o Kirlibabę świadczy o ich zaciętości oraz o rozmiarach strat poniesionych wtenczas przez Rosjan.

62 Według Stanisława Czerepa [*idem, II Brygada Legionów...*, (Warszawa 1991), s. 79] już o godz. 8.00 rano do Kirlibaby wkroczył 2 Pułk Piechoty Legionów Polskich. Oznaczałoby to, że zrobił to wcześniej niż patrol legionowej kawalerii.

63 Niekiedy w polskiej literaturze przedmiotu można też spotkać informacje, że jeńców tych było 50.

64 B. Merwin, *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 1, s. 13–21; *Drugi Pułk Piechoty Legionów Polskich...*, s. 475–479; S. Czerep, *II Brygada Legionów...*, (Warszawa 1991), s. 78–79; J. Odziemkowski, *Leksykon bitew polskich...*, s. 69.

65 B. Merwin, *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 1, s. 18.

Lucjan Żeligowski
w mundurze generała
brygady Wojska Polskiego
(domena publiczna)



Wspomniany wcześniej ówczesny pułkownik Lucjan Żeligowski, który dowodził w tym starciu siłami rosyjskimi, tak po latach wspominał te wydarzenia:

W kilka dni przed Świętem Bożego Narodzenia⁶⁶ zajęliśmy prawie bez boju Kirli-Babę [tak w oryginale – przyp. A.S.]. Byliśmy pewni, że nie ma takiej po stronie austriackiej siły, która by mogła nas stąd wykurzyć. Jednakże już pierwszego dnia u Austryjaków [tak w oryginale – przyp. A.S.] zaczął się jakiś niezwykły ruch [...]. W toku akcji przybiegł do mnie podoficer z tartaku i zameldował: – Przeprowadzono Polaków⁶⁷. [...] Wiedziałem o istnieniu Legionów po tamtej stronie frontu. Często słyszałem powtarzane nazwisko Józefa Piłsudskiego. [...] Unosiła się w powietrzu wizja polskiego wojska. Tylko gdzie i jak ma to nastąpić?

[...] Na szosie stało wyszeregowanych 7 żołnierzy i warta⁶⁸ [...]. Mówiliśmy po polsku. Powiedzieli, że tu jest polska brygada, którą dowodził płk Zieliński [...], ich baonem Januszajtis [...]. Weszliśmy do tartaku. Chciałem bez świadków dowiedzieć się o Legionach, o zamiarach i nadziejach po tamtej stronie frontu. [...] Zdecydowałem wtedy napisać list do płk. Zielińskiego. [...] Co mogłem mu powiedzieć?... „Źle, że idziecie z Niemcami” – chciało się powiedzieć. „Źle, że idziecie z Moskalami” – słyszałem odpowiedź. I każdy miałby rację. Była to tragedia narodowa, mus historyczny. Czuć było, że się tworzy nowa historia [...]. Takie było moje pierwsze spotkanie z legionistami⁶⁹.

66 Mowa oczywiście o kalendarzu juliańskim, który wówczas o 13 dni był opóźniony w stosunku do obowiązującego w większości krajów europejskich kalendarza gregoriańskiego. Był więc to już styczeń 1915 r.

67 Jest rzeczą dość zastanawiającą, że w polskich, znanych autorowi, źródłach relacyjnych oraz w polskiej literaturze przedmiotu nie ma mowy o legionistach, którzy podczas tych walk mieliby dostać się do rosyjskiej niewoli.

68 Tutaj w sensie eskorta.

69 Cyt. za B. Gumowska, *Opowieść o gen. broni Lucjanie Żeligowskim*, cz. 1: *Lata 1865–1920*, Bydgoszcz 1994, s. 30–31.

Warto też tutaj dodać, że dla tego późniejszego generała Wojska Polskiego starcie pod Kirlibabą stało się synonimem bolesnej i krwawej porażki, a nawet wręcz klęski⁷⁰.

Po porażce pod Kirlibabą oddziały rosyjskie wycofały się w kierunku północnym⁷¹, umożliwiając tym samym Grupie generała Pflanzera-Baltina dalsze działania ofensywne na prawym skrzydle frontu zajmowanego przez siły Cesarsko-Królewskiej Armii Austro-Węgierskiej. Znacząca rola w tym sukcesie przypadła żołnierzom II Brygady Legionów Polskich, których mogiły znajdują się zarówno na terytorium współczesnej Rumunii, jak i na Ukrainie⁷².

W taki sposób w dniach od 19 do 23 stycznia 1915 r. przebiegały słabo dotychczas przebadane i opisane walki II Brygady Legionów Polskich – głównie zaś 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich – z oddziałami rosyjskimi próbującymi wywalczyć sobie przejście na Bukowinę, a tym samym również na terytorium ówczesnych Węgier. Dla całości zaciętych i krwawych walk, które w latach 1914–1917 toczyły się na froncie wschodnim, to jedynie niewielki epizod, natomiast dla dziejów II Brygady ważne wydarzenie, które stanowiło istotny element jej wojennej tradycji i bojowej chwały, a także dowód poświęcenia ochotników służących w jej szeregach.

Ważnymi czynnikami decydującymi o ich znaczeniu były wspomniane już niezwykle trudne warunki pogodowe, w których podczas mroźnej i śnieżnej zimy 1915 r. toczyły się walki w Karpatach Wschodnich, oraz topografia terenu, gdzie miało miejsce opisane powyżej starcie.

70 Tak twierdzi Barbara Gumowska (*Opowieść o gen. broni...*, s. 30), przy czym pogląd ten zdaje się też podzielać Dariusz Fabisz – zob. *idem*, *Generał Lucjan Żeligowski...*, s. 44.

71 W ślad za nimi ruszyły legionowe patrole, które już 22 stycznia udały się drogą w kierunku Kimpolungu. Jeden z nich pochodzący z 2 Kompanii 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich dotarł wówczas 10 km za Kirlibabę i nie spotkał żadnego śladu Rosjan, którzy wycofywali się na Seletyn.

72 Szerzej zob. choćby T. Pelczarski, *Część historyczna [w:] Przewodnik historyczno-turystyczny po Gorganach i Czarnohorze. Szlakiem II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich...*, s. 53.

Tych kilka dni było bowiem krwawym egzaminem wytrzymałości fizycznej i psychicznej legionistów, jakiego dotychczas jeszcze nie przecho- dzili. Działania toczyły się bez przerwy zarówno w dzień, jak i w nocy przy silnym mrozie, wśród śnieżnych pól, w lasach lub też na górskich, stromych stokach. Często też nie wolno było palić ognisk, co – jak już wspomniano – uniemożliwiało ludziom ogrzanie się oraz przygotowanie ciepłego posiłku⁷³. Dlatego też wydarzenia te tak silnie zapadły w pamięć ich uczestników.

Według wspomnień brygadiera Józefa Hallera, ówczesnego dowódcy II Brygady Legionów Polskich i późniejszego generała broni Wojska Polskiego⁷⁴, w końcu stycznia 1915 r. mrozy w Karpatach Wschodnich sięgały „ponad” -35°C ⁷⁵. Natomiast oficer 3 Pułku Piechoty Legionów

Polskich Józef Zając⁷⁶ w swoich spisanych po latach wspomnieniach odnotował, iż mrozy sięgały wtenczas „15–20° Celsjusza”⁷⁷.

Natomiast ówczesny porucznik Jan Dunin-Brzeziński⁷⁸ z późniejszego 2 Pułku Ułanów Legionów Polskich tak zapamiętał zimę ze stycznia i lutego 1915 r. oraz warunki atmosferyczne panujące podczas styczniowych walk pod Kirlibabą:

Gdy doszliśmy, było już zupełnie ciemno, mróz do 30° dochodził [...]. Okropna ta noc była, gdyż jeśli się plecami odwróciło do ognia, to nogi marzły. Jeśli zaś nogi się zagrzało, to plecy marzły. O jakimkolwiek spaniu nikt nie mógł marzyć, choćby ze względu na obawę zamrożenia. [...] Pamiętam jakiegoś porucznika Kroata, którego przyniesiono, gdy miał już nogi po pas odmrożone i obydwie na drugi dzień miano mu amputować⁷⁹.

O podobnych realiach zimowych walk w Karpatach oraz o skutkach oddziaływania mrozu na pozostałych w polu żołnierzy wspomina także Józef Zając⁸⁰, który podsumowując działania z końca stycznia, napisał:

Straty III Batalionu wyniosły tylko kilku rannych i kilkudziesięciu z odmrożonymi kończynami, między innymi szereg oficerów

73 W oficjalnej historii późniejszego 2 Pułku Piechoty Legionów, który był dziedzicem tradycji wcześniejszego 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich, napisano: „Walczone tam na wysokości 1700 metrów, wśród zawiei śnieżnych, przy dwudziestostopniowym mrozie, brnąc w śniegu po kolana w okolicy pozbawionej kwater przy częstych biwakach pod gołym niebem, gdzie nieraz strażę zamarzały na stanowiskach. Mimo tych dolegliwości humor żołnierza nigdy nie opuszczał. Rum był nieraz najlepszą pociechą na smutek. Nie brak było i takich, którzy wesołością i humorem potrafili wyprowadzić smutnych z odrętwienia, śpiewając im »Choć chłodno i głodno, ale zawsze swobodno«” – zob. J. Sitko, *Zarys historii wojennej 2-go Pułku...*, s. 8.

74 O przebiegu jego służby najpierw w Legionach Polskich, a następnie w Wojsku Polskim szerzej zob. choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 24; P. Stawecki, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939...*, s. 131–132; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 1: A–L..., s. 173–174; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2: G–K..., s. 93–97; A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1921–1926...*, s. 345–346; *idem*, *Generalicja Wojska Polskiego 1918–1926...*, s. 447–449. Ponadto zob. także: I. Modelski, *Józef Haller w walce o Polskę niepodległą i zjednoczoną*, Toruń 1936; S. Aksamitek, *Generał Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Katowice 1989; M. Orłowski, *Generał Józef Haller 1873–1960*, Kraków 2007; *Generał broni Józef Haller w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej*, red. i wybór materiałów źródł. B. Czekaj-Wiśniewska, Warszawa 2012; K. Kaczmarek, W.J. Muszyński, R. Sierchuła, *Generał Józef Haller 1873–1960*, Warszawa 2017; J.R. Maj, *Ostatni rycerz Polski. Rzecz o osobowości generała Józefa Hallera*, Warszawa 2019; *Archiwum Polityczne Generała Józefa Hallera*. Dla uczczenia uchwalonego przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej roku 2017 Rokiem Generała Józefa Hallera, wybór i oprac. dokumentów M.M. Drozdowski, X. Pilch-Nowakowska, Warszawa 2020.

75 J. Haller, *Pamiętniki w wyborze dokumentów i zdjęć*, Londyn 1964, s. 96.

76 Obszerniej o przebiegu służby najpierw w Legionach Polskich, a następnie w Wojsku Polskim tego późniejszego generała dywizji szerzej zob. choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 66; P. Stawecki, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939...*, s. 360–361; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 2: M–Ż. *Suplement...*, s. 271; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 5: Ś–Ż..., s. 175–177; A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1921–1926...*, s. 617–618; *idem*, *Generalicja Wojska Polskiego 1918–1926...*, s. 760–762.

77 J. Zając, *Dwie wojny. Mój udział w wojnie o niepodległość i w obronie powietrznej Polski*, Londyn 1964, s. 25. Zob. także: Sz. Konarski, *Bomberaki, cacypupki i lapiduchy*, Londyn 1967, s. 114, 120, 122; M. Porwit, *Spojrzenia poprzez moje życie*, Warszawa 1986, s. 102.

78 O przebiegu służby tego oficera kawalerii najpierw w Legionach Polskich, a następnie w Wojsku Polskim szerzej zob. choćby: A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, Toruń 1999, s. 31–32; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2: G–K..., s. 130–131.

79 J. Dunin-Brzeziński, *Rotmistrz Legionów Polskich. Wspomnienia z lat 1914–1919*, przedm., oprac. i przyp. S.J. Rostworowski, Pruszków 2004, s. 68–69.

80 J. Zając, *Dwie wojny...*, s. 26.

miało odmrożone ręce czy nogi, tak że zaledwie 2 czy 3 zostało przy batalionie⁸¹.

O niezwykle trudnych warunkach walki w końcu stycznia 1915 r. wspomina także inny oficer 2 Pułku Ułanów Legionów Polskich, mianowicie Stanisław Rostworowski⁸², który napisał:

Wiedzieliśmy, [...] że każą się nam przebijać przez górskie wąwozy Bukowiny, by z ziemi węgierskiej znów wkroczyć do Polski, za której wolność biliśmy się przecież. Ale przejście przez łańcuch Karpat Siedmiogrodzkich dla armii, i to w zimie, nie jest rzeczą łatwą. Skierowano nas na przełęcz Przysłopu. Tysiąc czterysta metrów ponad poziomem morza, śniegu dwa metry, a mrozu dwadzieścia pięć stopni i górą zawieja⁸³.

Dalej zaś, wspominając walki pod Kirlibabą, stwierdził:

Z początku było nas dwustu. Już po pierwszej nocy spędzonej na przełęczy jeden i drugi ułan dostaje wypieków. Na razie udaje, że nic mu nie jest. Ale oczy błyszczą coraz większą gorączką, lekarz go bada – oba płuca zajęte. [...] Na drugi dzień jest takich jeszcze więcej. Jeden skarży się na nogę, próbuje ściągnąć buty – przymarzły. [...] Konie też chorują. Trzeba je odsyłać. [...] Ale co tam my – ułani! Piechocie gorzej. Dostał jeden postrzał w rękę, więc schodzi na dół do drogi, opatrunek mu się obsunął, krew uchodzi. Osłabił.

81 *Ibidem*, s. 27.

82 Obszerniej o przebiegu służby najpierw w Legionach Polskich, a następnie w Wojsku Polskim oraz w Armii Krajowej tego późniejszego generała brygady szerzej zob. choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 156; P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997, s. 214; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 2: M–Ż. Suplement..., s. 133; W.K. Cygań, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 4: P–S..., s. 175–177. Ponadto zob. także K. Pluta-Czachowski, *Generał „Odra”. Rzecz o gen. bryg. dr. Stanisławie Rostworowskim (1888–1944)*, Warszawa–Londyn 2001.

83 S. Rostworowski, *Bitwy mojego życia*, wybór i oprac. tekstów S.J. Rostworowski, Warszawa 2001, s. 34.

Przysiądzie sobie chwilę na kamieniu. Rano znaleźli zamrożniętego. Pan Generał Mróz nie żartuje. [...] Po stronie rosyjskiej nie o wiele lepiej, choć mają papachy na głowach, filcowe buty i ciepłe baranice, a piecyki w okopach. Znać doświadczenie z wojny toczony z Japonią. My się dopiero od nich tego uczyć musimy. [...] Jeszcze jedna niespokojna noc na śniegu. Została nas już tylko garść – czterdziestu ośmiu, reszta odeszła do szpitali polowych⁸⁴.

Dalej zaś napisał, że w przypadku Rosjan:

[...] jedna z placówek, złożona z 17 żołnierzy, zamarzyła cała na śmierć jednej nocy⁸⁵.



Pogrzeb kpt. Stanisława Strzeleckiego
(*Ilustrowana Kronika Legionów Polskich 1914–1918*, Kraków 1936)

84 *Ibidem*, s. 35–37.

85 *Ibidem*, s. 39.



Młody legionista pod krzyżem w Kirlibabie
(Ilustrowana Kronika Legjonów Polskich 1914–1918, Kraków 1936)

Pamięć

Dzisiaj po walkach pod Kirlibabą pozostała jedynie ludzka pamięć utrwalona w pamiętnikach i wspomnieniach oraz w literaturze historycznej, a także żołnierskie mogiły. Zimą 1930 r. przy kościele pw. św. Ludwika w Kirlibabie trzech polskich oficerów, mianowicie generał brygady Tadeusz Malinowski⁸⁶, pułkownik Zahlicz⁸⁷ i major Sztabu Generalnego Stanisław Rutkowski⁸⁸, odkryło miejsce pochówku poległych legionistów. Stał tam wówczas krzyż z przybitym kawałkiem blachy wyciętym ze starej żołnierskiej konserwy. Na niej zaś bagnetem wyryto inskrypcję świadczącą, że w tym miejscu spoczywają zwłoki porucznika Strzeleckiego oraz czterech innych poległych legionistów. Po powrocie do Warszawy oficerowie ci zamówili mosiężną tablicę z odpowiednim napisem i poprosili proboszcza z Kirlibaby księdza Lorincza o jej umocowanie na krzyżu. Ponieważ jednak zmurszały krzyż się przewrócił, proboszcz zainteresował tą sprawą polskiego konsula z Czerniowiec Mieczysława Grabińskiego. Ten zaś u Franciszka Oliwy w Dornawatrze zamówił betonowy nagrobek, na którym umieszczono płytę przyslaną z Warszawy.

Dnia 28 maja 1932 r. staraniem władz polskich oraz za zgodą władz rumuńskich przy kościele pw. św. Ludwika w Kirlibabie stanął skromny pomnik w kształcie krzyża z odpowiednią tablicą informacyjną. W pracach związanych z porządkiem mogiły wzięła udział miejscowa ludność

86 O przebiegu kariery wojskowej tego oficera Legionów Polskich, a następnie generała brygady Wojska Polskiego zob. choćby: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, s. 128; P. Stawecki, *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939...*, s. 212–213; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 2: M–Ż. Suplement..., s. 14–15; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 3: L–O..., s. 94–96.

87 Być może nazwisko tego oficera zostało podane błędnie, gdyż osoby o takich danych personalnych nie notuje chociażby *Rocznik oficerski 1928*. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1928, s. 1083.

88 Zapewne był to dawny oficer II Brygady Legionów Polskich, a późniejszy podpułkownik dyplomowany Wojska Polskiego Stanisław Bożywoj Rutkowski. O przebiegu jego kariery wojskowej zob.: P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 218; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 4: P–S..., s. 174–176.

oraz dzieci szkolne pod kierunkiem tamtejszej nauczycielki H. Wilke, wychowanki zakładu ss. Maryjanek z Czerniowiec. Oficjalne uroczystości z tym związane odbyły się następnego dnia, czyli w sobotę 29 maja. Po mszy świętej w obecności konsula Grabińskiego i jego małżonki, inżyniera leśnego J. Florescu, nadleśniczego Pichelmayera, komendanta miejscowego posterunku wojskowego A. Milicza oraz mistrza drogowego A. Perchinjaka dokonano odsłonięcia i poświęcenia pomnika. W wydarzeniu tym uczestniczyły także wspomniane wcześniej dzieci z miejscowej szkoły oraz mieszkańcy Kirlibaby⁸⁹. Ksiądz Lorincz, po węgiersku, wygłosił przemówienie dotyczące znaczenia potęgi miłości ojczyzny, zaś konsul Grabiński, po polsku, w imieniu Rzeczypospolitej oddał hołd poległym i nakreślił historię walk Polaków o niepodległość Polski toczonych podczas Wielkiej Wojny. Poprosił też mieszkańców Kirlibaby o opiekę nad mogiłą legionistów oraz podziękował za okazaną dotąd ofiarność. Natomiast nadleśniczy Pichelmayer, nawiązując do wypowiedzi konsula, dorzucił garść własnych wspomnień z czasów swojego pobytu we Lwowie w czasie jego bohaterskiej obrony przed Ukraińcami. Od tego momentu mogiła przy kościele parafialnym w Kirlibabie nabrała znaczenia symbolu wszystkich zatartych mogił żołnierzy II Brygady Legionów Polskich, pozostałych na szlaku ich walk w Karpatach Wschodnich⁹⁰.

W 2007 r. z funduszy Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz staraniem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Towarzystwa Karpackiego pomnik ten został odnowiony, przy czym pojawiła się na nim tablica w języku polskim i rumuńskim zawierająca, poza innymi informacjami, także nazwiska „kapitana” Stanisława Strzeleckiego i 11 żołnierzy 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich, którzy polegli w walkach pod Kirlibabą lub też zmarli z odniesionych wówczas ran.

⁸⁹ Ówczesną Kirlibabę zamieszkiwały cztery narodowości.

⁹⁰ J. Bujak, *Bukowińczycy a Legiony Polskie 1914–1918* [w:] *Historyczne i kulturowe aspekty relacji polsko-rumuńskich (Aspectele istorice și culturale ale relațiilor polono-române)*..., s. 26–27.



Pierwotna tablica umieszczona na wystawionym w 1932 r. przy kościele pw. św. Ludwika w Kirlibabie pomniku poświęconym poległym legionistom z 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich (Fotografia autorstwa Aleksandra Smolińskiego wykonana w 2009 r.)



Dwujęzyczna tablica umieszczona w 2007 r. na wystawionym w 1932 r. przy kościele pw. św. Ludwika w Kirlibabie pomniku poświęconym poległym legionistom z 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich (Fotografia autorstwa Aleksandra Smolińskiego wykonana w 2009 r.)



Wystawiony w 1932 r. przy kościele pw. św. Ludwika w Kirlibabie pomnik poświęcony poległym legionistom z 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich – widok ogólny (Fotografia autorstwa Aleksandra Smolińskiego wykonana w 2009 r.)

W lutym 2015 r. w ramach obchodów 100-lecia walk o Kirlibabę przy znajdującym się tam kościele pw. św. Ludwika i pomniku odbyła się uroczystość z udziałem, między innymi, ówczesnego ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej Marka Szczygła oraz polskiego attaché wojskowego w Bukareszcie pułkownika Tomasza Domańskiego i prezesa Związku Polaków Rumunii Gerwazego Longhera⁹¹, a także przedstawicieli rumuńskich władz lokalnych i armii rumuńskiej. Jej oprawę stanowiła kompania honorowa z pocztem sztandarowym i orkiestrą, wystawiona przez 81 Brygadę Zmechanizowaną z Bistricy (rum. Bistrița)⁹². Rumuńska orkiestra odegrała hymny Polski i Rumunii, a także marsza *My Pierwsza Brygada*. W uroczystościach tych uczestniczyli również mieszkańcy polskich wsi na Bukowinie, mianowicie z Pojany Mikuli, Nowego Sołońca, Kaczyki i innych oraz Rumuni, a także mieszkańcy Kirlibaby.

Jednym z elementów tych obchodów była uroczysta, koncelebrowana msza święta odprawiona w miejscowym kościele pod przewodnictwem proboszcza z Nowego Sołońca księdza dr. Stanisława Kucharka, który podczas homilii wspominał o zasadach, jakimi kierowali się polegli legioniści, a wyrażających się w triadzie: „Bóg–Honor–Ojczyzna”. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości zgromadzili się przed kościołem wokół pomnika poległych legionistów, przy którym wartę pełnili rumuńscy żołnierze. Ksiądz Kucharek odmówił tam modlitwę za poległych. Następnie miało miejsce oficjalne przemówienie ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej Marka Szczygła oraz złożenie wieńców pod pomnikiem. Pierwszy wieńiec – od narodu polskiego – złożył ambasador oraz towarzyszący mu pułkownik Tomasz Domański, a drugi delegacja Związku Polaków w Rumunii z prezesem Gerwazym Longherem na czele. Kolejne wieńce złożyli przedstawiciele Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Rada Okręgu Suczawa, władze gminy Kirlibaba z wójtem Gabrielem Danciu oraz dowódca 81 Brygady Zmechanizowanej generał Ovidiu Uifăleanu.

⁹¹ Związek Polaków w Rumunii był bowiem organizatorem tych uroczystości.

⁹² Obecny był też jej dowódca generał Ovidiu Uifăleanu.



Jan Skotnicki „Szkie do mszy polowej pod Kirlibabą” (Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie)

Na zakończenie tych uroczystości przy dźwiękach marsza I Brygady odbyła się defilada rumuńskiej kompanii honorowej⁹³.

Należy mieć nadzieję, że pamięć o walkach polskich legionistów pod Kirlibabą, co oczywiste poza Polakami, nadal będzie trwała, także w społeczeństwie rumuńskim⁹⁴.

⁹³ G. Myślińska, S. Olzacki, *Mazurek Dąbrowskiego i defilada przy grobie żołnierzy II Brygady Legionów*, „Polonus”. Pismo Związku Polaków w Rumunii, 2015, nr 2 (221), s. 2–8.

⁹⁴ Warto bowiem tutaj też wspomnieć, że przebieg bitwy pod Kirlibabą oraz sylwetki poległych legionistów przypomniane zostały w specjalnej prezentacji przygotowanej przez uczniów Szkoły Średniej im. Alexandru cel Bun z Gura Humorului przy pomocy Anetty Buzuk.

Bibliografia

Źródła publikowane

Rocznik oficerski 1928. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1928.

Dokumenty publikowane

Archiwum Polityczne Generała Józefa Hallera. Dla uczczenia uchwalonego przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej roku 2017 Rokiem Generała Józefa Hallera, wybór i oprac. dokumentów M.M. Drozdowski, X. Pilch-Nowakowska, Warszawa 2020.

Cisek J., Stepan K., *Lista strat Legionów Polskich 1914–1918*, Kraków 2006.

Generał broni Józef Haller w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej, red. i wybór materiałów źródł. B. Czekaj-Wiśniewska, Warszawa 2012.

Wspomnienia, pamiętniki

Dunin-Brzeziński J., *Rotmistrz Legionów Polskich. Wspomnienia z lat 1914–1919*, przedm., oprac. i przyp. S.J. Rostworowski, Pruszków 2004.

Haller J., *Pamiętniki w wyborem dokumentów i zdjęć*, Londyn 1964.

Konarski Sz., *Bomberaki, cacygupki i lapiduchy*, Londyn 1967.

Porwit M., *Spojrzenia poprzez moje życie*, Warszawa 1986.

Rostworowski S., *Bitwy mojego życia*, wybór i oprac. tekstów S.J. Rostworowski, Warszawa 2001.

Zajac J., *Dwie wojny. Mój udział w wojnie o niepodległość i w obronie powietrznej Polski*, Londyn 1964.

Żegota-Januszajtis M., *Życie moje tak burzliwe... Wspomnienia i dokumenty*, Warszawa 1993.

Opracowania publikowane

- Aksamitek S., *General Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Katowice 1989.
- Bator J., *Wojna galicyjska. Działania wojenne armii austro-węgierskiej na froncie północnym (galicyjskim) w latach 1914–1915*, Kraków 2008.
- Baumfeld G., *Artyleria Legionów Pułk Pierwszy*, Oświęcim 2014.
- Baumfeld G., *Artylerzy Legionów Pułk Pierwszy*, Kraków 1917.
- Bujak J., *Bukowińczycy a Legiony Polskie 1914–1918 [w:] Historyczne i kulturowe aspekty relacji polsko-rumuńskich (Aspectele istorice și culturale ale relațiilor polono-române)*, red. K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2016.
- Chocianowicz W., *Dzieje 1 Pułku Artylerii Lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego*, Londyn 1967.
- Cichowicz J., *Szkic strategiczny wojny 1914–1918, t. 2: Okres od 1 (14) września do 14 (28) listopada 1914 roku. Bitwa augustowska, operacja warszawsko-dęblińska, krakowska i łódzka, operacje w Galicji i Karpatach, operacja chyrowska*, przekład M. Gembara, Oświęcim 2015.
- Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny, t. 1: A–F*, Warszawa 2005.
- Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny, t. 2: G–K*, Warszawa 2006.
- Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny, t. 3: L–O*, Warszawa 2006.
- Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny, t. 4: P–S*, Warszawa 2006.
- Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny, t. 5: Ś–Ż*, Warszawa 2007.
- Czajkowski Cz., *Zarys historii wojennej 3-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1930.
- Czerep S., *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 1991.
- Dąbrowski J., *Wielka Wojna 1914–1918, t. 1*, Warszawa 1937.
- Dąbrowski J., *Wielka Wojna 1914–1918 z 1256 ilustracjami, 24 tablicami rotograwiurowymi i 76 mapami, t. 1*, Oświęcim 2015.
- Drugi Pułk Piechoty Legionów Polskich*, praca zbior., Warszawa 1939.
- Dudek T., *Karpacka kampania Legionów Polskich 1914–1915*, Warszawa 2020.
- Dutkiewicz M., *Służba zdrowia Legionów Polskich w latach 1914–1917*, Piotrków Trybunalski 2009.
- Fabisz D., *General Lucjan Żeligowski (1865–1947). Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007.
- Fusiecki S.S., *General Mieczysław Makary Smorawiński. W stulecie urodzin*, Warszawa 1994.
- Gogan W., *2 Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich*, Pelplin 2015.
- Gogan W., *Szwolężerowie Rokitniańscy. Dzieje 2 Pułku Ułanów Legionów Polskich i 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich*, Pelplin 2005.
- Gumowska B., *Opowieść o gen. broni. Lucjanie Żeligowskim, cz. 1: Lata 1865–1920*, Bydgoszcz 1994.
- Hapanowicz P., *General Zygmunt Zieliński (1858–1925). Szkic do portretu*, Kraków 2012.
- Kaczmarski K., Muszyński W.J., Sierchuła R., *General Józef Haller 1873–1960*, Warszawa 2017.
- Klimecki M., Filipow K., *Legiony Polskie. Dzieje bojowe i organizacyjne*, Warszawa 2014.

- Klimecki M., Filipow K., *Legiony to... Szkice z dziejów Legionów Polskich*, Białystok 1998.
- Klimecki M., Klimczak W., *Legiony Polskie*, Warszawa 1990.
- Konstankiewicz A., *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914–1939*, Lublin 2003.
- Konstankiewicz A., *Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918–39*, Warszawa 1986.
- Koprowski M.A., *Legiony. Droga do legendy. Nie tylko I Brygada 1915–1916*, Poznań 2018.
- Koprowski M.A., *Legiony. Droga do legendy. Przed wyruszeniem w pole 1906–1914*, Zakrzewo 2018.
- Koprowski M.A., *Legiony. Droga do legendy. Tworzyli Wojsko Polskie 1916–1918*, Poznań 2019.
- Kosk H.P., *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 1: A–Ł, Pruszków 1998.
- Kosk H.P., *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 2: M–Ż, Suplement, Pruszków 2001.
- Kozłowski W., *Artyleria polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej*, Łódź 1993.
- Krysa-Karski T., Żurkowski S., *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1992.
- Kwaciszewski J., *Karabin maszynowy Schwarzlose wzór 7/12 (Warszawa 1920) oraz Maschinengewehr Schwarzlose M.7*, Przemyśl 2007.
- Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz o ludziach Józefa Piłsudskiego*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa 2008.
- Lewicki R., *Zarys historii wojennej 1-go Pułku Artylerii Polowej Legionów*, Warszawa 1929.
- Lipiński W., *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 2010.
- Maj J.R., *Ostatni rycerz Polski. Rzecz o osobowości generała Józefa Hallera*, Warszawa 2019.
- Merwin B., *Legiony w boju 1914. II Brygada w Karpatach*, t. 1, Kraków 1915.
- Merwin B., *Legiony w boju 1915. II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, t. 2, Kraków 1915.
- Merwin B., *Legiony w Karpatach 1914*, Wiedeń 1915.
- Milewska W., Nowak J.T., Zientara M., *Legiony Polskie 1914–1918. Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków 1998.
- Milewski J., *2 Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich*, Warszawa 1993.
- Mniszek A., Rudnicki K., *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich*, Warszawa 1929.
- Modelski I., *Józef Haller w walce o Polskę niepodległą i zjednoczoną*, Toruń 1936.
- Myślińska G., Olzacki S., *Mazurek Dąbrowskiego i defilada przy grobie żołnierzy II Brygady Legionów, „Polonus”*. Pismo Związku Polaków w Rumunii, 2015, nr 2 (221).
- Nowak J.T., *Szlak bojowy Legionów Polskich. Wydanie pamiątkowe z okazji 100. Rocznicy wymarszu I Kompanii Kadrowej 1914–2014*, Kraków 2014.
- Odziemkowski J., *Leksykon bitew polskich 1914–1921*, Pruszków 1998.
- Olejko A., *Karpacka wojna trzech cesarzy. Z działań wojennych I wojny światowej na lądzie i w powietrzu*, Rzeszów 2014.
- Orłowski M., *Generał Józef Haller 1873–1960*, Kraków 2007.

- Ostrowski W., *Karabiny maszynowe od czasów najdawniejszych do wynalazków ostatniej doby. Z atlasem. Rysunki tablic wykonał W. Komorowski, Oświęcim 2015.*
- Pajewski J., *Pierwsza wojna światowa 1914–1918*, Warszawa 2014.
- Pelczarski T., *Część historyczna [w:] Przewodnik historyczno-turystyczny po Gorganach i Czarnohorze. Szlakiem II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich*, red. J. Moszczeński, Warszawa 1937.
- Pluta-Czachowski K., *Generał „Odra”. Rzecz o gen. bryg. dr. Stanisławie Rostworowskim (1888–1944)*, Warszawa–Londyn 2001.
- Przewodnik historyczno-turystyczny po Gorganach i Czarnohorze. Szlakiem II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich*, red. J. Moszczeński, Warszawa 1937.
- Sitko J., *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1928.
- Skłodowski J., *Rzeczpospolita Rafajłowska. Na szlaku II Brygady Legionów Polskich w Karpatach*, Warszawa 2009.
- Smoliński A., *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, Toruń 1999.
- Smoliński A., *Udział II Brygady Legionów Polskich w walkach pod Kirlibabą w styczniu 1915 roku [w:] Historyczne i kulturowe aspekty relacji polsko-rumuńskich (Aspectele istorice și culturale ale relațiilor polono-române)*, red. K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2016.
- Smoliński A., *Walki II Brygady Legionów Polskich pod Kirlibabą w styczniu 1915 r. Historia i pamięć [w:] Mało znana I wojna światowa. Studia i szkice z dziejów Wielkiej Wojny na froncie wschodnim*, red. A. Smoliński, Grajewo 2017.
- Snopko J., *Final epopei Legionów Polskich 1916–1918*, Białystok 2008.
- Staroń M., *Likwidacja Polskiego Korpusu Posiłkowego w 1918 roku. Losy legionistów po traktacie brzeskim*, Warszawa 2013.
- Stawecki P., *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997.
- Stawecki P., *Słownik generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994.
- Waingertner P., *Żelazna Karpacka. II Brygada Legionów Polskich w fotografii*, Łódź 2003.
- Wojtaszak A., *Generalicja Wojska Polskiego 1921–1926*, Szczecin 2005.
- Wojtaszak A., *Generalicja Wojska Polskiego 1918–1926*, Warszawa 2012.
- Wojtkowiak S., Talar J., Majewski W., Piotrowski F., *Zarys dziejów wojskowej służby zdrowia*, Warszawa 1974.
- Wrzosek M., *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990.
- Wrzosek M., *Z dziejów zmagañ politycznych i zbrojnych o niepodległość Polski w latach 1908–1918*, Białystok 2013.
- Wyrzycki S., *2 Pułk Piechoty Legionów*, Pruszków 1992.
- Zarzycki P., *1 Pułk Artylerii Lekkiej*, Pruszków 1995.
- * * *
- Айрапетов О.Р., *Участие Российской империи в Первой мировой войне (1914–1917)*. 1914. *Начало*, Москва 2014.
- Айрапетов О.Р., *Участие Российской империи в Первой мировой войне (1914–1917)*. 1915. *Апогей*, Москва 2014.
- Военный энциклопедический словарь*. Редакционная коллегия, Москва 2002.
- Керсновский А.А., *История Русской Армии*, Москва 1999.
- Ростунов И.Н., *Русский фронт первой мировой войны*, Москва 1976.

Федосеев С.Л., *«Пушечное мясо» первой мировой войны. Пехота в бою*,
Москва 2009.

Хрестоматия по русской военной истории. Составил Л.Г. Безкровный,
Москва 1947.

Оpracowania niepublikowane

Łękawski T., *Kronika 2 pułku ułanów Legionów Polskich
i 2 pułku szwoleżerów Rokitniańskich*, b.m.w., maj 1959
(praca niepublikowana).